

## **Grupa II – 4 – 5-latki – Iwona Suchożebrska**

### **Temat tygodnia: Marcowa pogoda.**

**Środa - 25.03.2020 r.**

#### **1. Opowiadanie.**

Proszę, aby dzieci podczas słuchania opowiadania czytanego przez Państwo śledziły ilustracje w książce ( link do ilustracji poniżej). Następnie podaję pytania, które zadajemy dzieciom po wysłuchaniu opowiadania.

Książka : „Nowe przygody Olka i Ady”.

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/oia-aplus-ks/mobile/index.html#p=56>

#### **Słuchanie opowiadania Ewy Stadtmüller „*Marcowa pogoda*”.**

– Niestety, znów mamy marcową pogodę – westchnęła pani, zapraszając swoją grupę do zajęcia miejsca na „zaczarowanym dywanie”. – Może wiecie, dlaczego akurat ten miesiąc płata nam takie figle?

– Bo jest złośliwy? – zaczął się zastanawiać Bartek.

– A może ma za mało siły, żeby pokonać zimę? – stanęła w obronie marca Joasia.

– Albo po prostu... lubi, kiedy ciągle coś się zmienia – wzruszył ramionami Adaś.

– Wyobraźcie sobie, że całkiem przypadkowo znalazłam odpowiedź na to pytanie – szepnęła tajemniczo pani, otwierając grubą książkę z bajkami. – Posłuchajcie.

Zima już dawno powinna powędrować za siódmą rzekę i siódmą górę, a tu tymczasem sypnęło śniegiem, a mróz ścisnął tak, jakby to był grudzień, a nie marzec.

– To niesprawiedliwe! – zdenerwował się deszcz. – Teraz miała być moja kolej! Wiosno!!!

Gdzie ty się podziewasz?

– Nie uważasz, kochana, że najwyższa pora oczyścić nieco atmosferę? – zamruczał basem grzmot.

– Chętnie się przyłączę! – zawtórował mu wiatr.

– My też! – rozjaśniły się błyskawice.

– Rozpętajmy wreszcie prawdziwą wiosenną burzę!

– Jestem gotów! – zawołał ochoczo grad. – Poczekam, aż się wyszalejecie, i wtedy wyjdę na spacer – postanowiło słońeczko. – Uwielbiam przeglądać się w kałużach i kropelkach deszczu, które jeszcze huśtają się na listkach. Lubię, kiedy ptaszki, ćwierkając wesoło, suszą

piórka, a dzieci biegają co sił, łapiąc na noski pierwsze wiosenne piegi. Tylko... gdzie ta Wiosna?

– Witajcie, kochani! – rozległ się nagle wesoły, dźwięczny głosik. – Przepraszam za spóźnienie, ale utknęłam w zaspie. Zaraz wszystko naprawimy. Kto pierwszy chce mieć dyżur?

– Ja!!! – zawołali wszyscy naraz.

– To niemożliwe – zmarszczyła brwi Wiosna. – Zrobi się straszny bałagan. Pogoda zwariuje, a ludzie nie będą wiedzieli, jak się ubrać.

Deszcz, wiatr, grad i słońce poszeptały chwilę między sobą i zgodziły się, że każdy powinien poczekać cierpliwie na swoją kolej. Niestety, jeszcze tego samego dnia deszcz nie wytrzymał i wpadł w sam środek słonecznej pogody, po czym – zawstydzony – znikł równie szybko, jak się pojawił. Inni natychmiast zaczęli go naśladować i zanim Wiosna zrobiła z tym porządek, minął cały marzec.

– To dlatego marcowa pogoda ciągle się zmienia – zrozumiała wreszcie Ada.

– Ludzie wiedzą o tym i dlatego na wszelki wypadek ubierają się na cebulkę – uśmiechnęła się pani – a wasze mamy dają wam do przedszkola pelerynki i parasole, nawet gdy rano jest ładnie.

– O, chyba wygrywa słoneczko! – zauważyła Ola, zerkając przez okno.

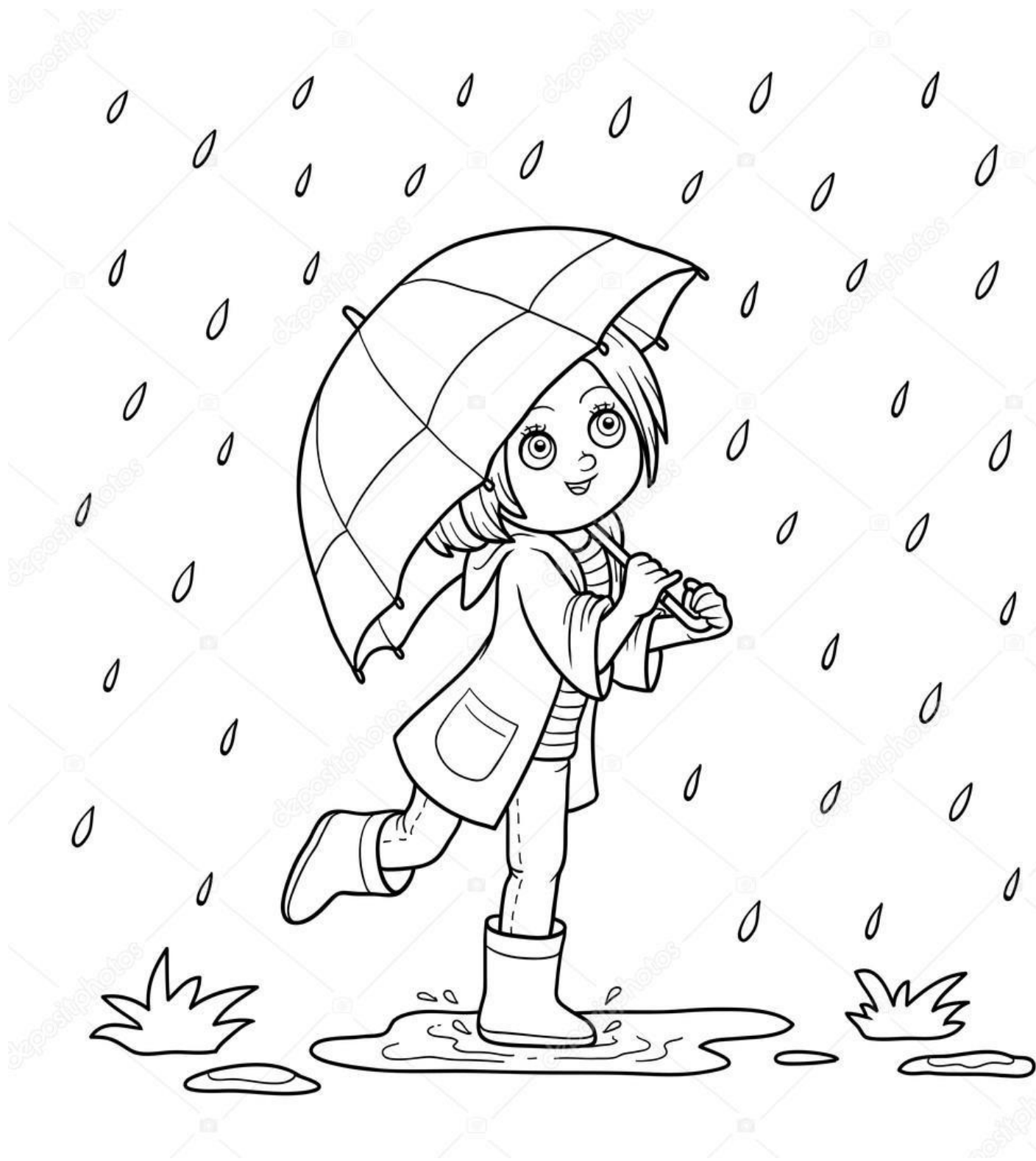
### **Pytania do opowiadania – z wykorzystaniem ilustracji w książce, s. 54 – 55**

– O czym była bajka, którą przeczytała dzieciom pani?

– Co to znaczy: ubierać się na cebulkę?

- Dlaczego powinniśmy się tak ubierać w marcu?

### **2. Kolorowanka. Proszę, aby dzieci pokolorowały tę kolorowankę kredkami.**



## **Czwartek - 26.03.2020 r.**

### **1. Słuchanie piosenki „Pogoda”.**

<https://www.youtube.com/watch?v=7G7SqRUrz6Q>

### **2. Rozmowa na temat piosenki.**

3. „**Marcowy obrazek**” – rodmuchiwanie barwnej plamy, dorysowywanie elementów tworzących jedną całość. Biała kartka dla dziecka, farby, kredki. Dziecko umieszcza na kartce kilka kropli kolorowych farb, które potem rodmuchuje (np. za pomocą słomki). Dorysowuje (kredkami) do tak powstałej barwnej plamy różne elementy, tworząc wiosenny obrazek. Nadaje tytuł swojej pracy.

## **Piątek - 27.03.2020 r.**

### **1. Słuchanie wiersza A. Widzowskiej „Pożegnanie Marzanny”.**

Wskakuj na miotłę, mroźna Marzanno! Czas się pożegnać, zimowa panno!

Nadal ze szronu dziergasz nam getry, a dla bałwanków bielutkie swetry?

Przestań zamieniać nosy w mrożonki i pieskom wplatać sople w ogonki!

Spójrz! Wiosna biegnie do nas ze słońkiem, próbuje zbudzić misia skowronkiem!

Obsypie drzewa brokatem z kwiatków, na łąkach złoży dywan z bławatków, z norek wygoni śpiochy – zwierzaki, zwoła na koncert pszczoły i ptaki!

– Jestem Marzanną, panią zamieci, zmiotę was miotłą, wiosenne dzieci!

Czy nie lubicie śmigać na sankach, nurkować w zaspach, lepić bałwanka?

Dla was wymyślałam bitwy na śnieżki, wiewiórkom w dziuplach mrozę orzeszki, sypię wam białe gwiazdki na głowy! Ja mam stąd zniknąć? Nie! Nie ma mowy!

– A kysz, Marzanno, mrożąca lodem! Czas na słońeczko i ule z miodem. Witamy Wiosnę, twą koleżankę! A ty idź wcinąć zimną owsiankę!

### **2. Rozmowa na temat wiersza .**

Po przeczytaniu dzieciom wiersza zadajemy pytania:

- Kogo przedstawia Marzanna?
- Dlaczego dzieci chciały pożegnać się z Marzanną?
- Jakie zmiany w przyrodzie zaobserwowały dzieci?
- Jak zachowywała się Marzanna?

- Co ostatecznie postanowiły zrobić dzieci?

### 3. Pokoloruj obrazek.

